

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73. tel. 53-66.
Redakcja nocna (po godz. 8 wiecz.) ul. Piotrkowska 85 tel. 29

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6-7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12-1 w poł. i od 6-7 wiecz.

Strzelanina na ulicach Lwowa

Prowokacyjne wystąpienia Ukraińców doprowadziły do krwawych starć z policją
W wyniku zaburzeń 15 osób zostało rannych

LWÓW, 1.11. W dniu dzisiejszym ukraińska organizacja wojskowa rozrzuciła po mieście masę ulotek, wzywających do agresywnych wystąpień.

O godzinie 6-ej wieczorem w cerkwi św. Jura odbywała się t. zw. panichida, poświęcona wspomnieniom walk listopadowych 1918 r. we Lwowie.

Posłowie ukraińscy Celewicz i Leszczyński wygłosili przemówienia, treść których w stosunku do państwa polskiego była prowokacyjna i antypaństwowa.

Po uroczystości zorganizował się pochód, zmierzający w kierunku śródmieścia.

Manifestantom zastąpiła drogę policja piesza.

W tejże chwili padło z tłumu kilka strzałów rewolwerowych, które raniły 2-ch policjantów.

Na pomoc przybył oddział policji konnej, który po wielokrotnych wezwaniach do rozejścia zmuszony był do szarży. Oddział przy użyciu broni białej rozpedził tłum, z którego w czasie szarży padały strzały rewolwerowe.

W odpowiedzi na te prowokacyjne strzały poszczególni policjanci zmuszeni byli w obronie własnej użyć broni palnej, raniąc kilkunastu demonstrantów. 3-ch policjantów odniosło rany.

O godzinie 7-ej wieczorem zorganizowany został masowy pochód demonstracyjny polskiej młodzieży akademickiej, który podążył pod gmach „Proswity”.

Przy ulicy Supińskiego na tłum demonstrantów z okien gmachu padły strzały rewolwerowe, raniąc 2-ch akademików.

W godzinę po tem demonstranci zorganizowali się ponownie, zdążając w pochodzie ku śródmieściu.

Do młodzieży przyłączyła się masowo publiczność. Korzystając z zamieszania szumowiny społeczne zdemolowały sklepy i sklepy „Masłosojusza” oraz szereg biur ruskich.

Demonstracje zlikwidowane zostały przez policję około godziny 11-ej w nocy. Ogółem raniono 15 osób, z czego 2 akademików i 3-ch policjantów.

LWÓW, 1.11. Ubiegłej nocy około godz. 1 min. 30 dwaj nieznani osobnicy odkopali dwa stopnie cokołu pomnika obrońców Lwowa na Persenkówce i podłożyli nabój, który eksplodując, spowodował uszkodzenie pomnika.

Na skutek detonacji przybyli na miejsce dwaj posterunkowi, lecz nikogo nie zastali.

Jeden z policjantów udał się do telefonu, celem złożenia raportu władzy przełożonej, drugi zaś pozostał na miejscu i zauważył 2-u ludzi, zdążających w kierunku pobliskiego lasu.

Na wezwanie posterunkowego dali oni do niego szereg strzałów rewolwerowych, raniąc go w pachwinę, poczem zbiegli.

Również i dzisiejszej nocy, nieznani sprawcy atramentem zamazali napis na pomniku Orląt w ogrodzie politechniki. Na gmachu uniwersytetu i kopcu Unji Lubelskiej zawiesili flagi ukraińskie, które rankiem usunęła policja.

10-lecie OBRONY LWOWA

Nadpeltwiański gród złożył hołd swoim obrońcom

LWÓW, 1.11. (PAT). W dniu dzisiejszym odbyły się uroczystości, związane z 10-leciem obrony Lwowa.

O godz. 15 na cmentarz obrońców Lwowa przybyli przedstawiciele władz, korporacji akademickich, organizacji, przysposobień wojskowych, skauci i tłumy publiczności.

Po odprawieniu modłów na mogiłach poległych i odśpiewaniu przez chóry pieśni żałobnych, prezes zarządu związku obrońców Lwowa płk. Baczyński, odczytał listę bohaterów, poległych podczas obrony Lwowa.

Wieczorem mogiły zajaśniały tysiącem świateł, a liczne pelgrzymki na groby świadczyły o wielkiej czci Lwowa dla swych obrońców.

PRZED MOGIŁĄ „NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA“

Stolica rozpoczęła uroczystości związane z obchodem święta Narodu

WARSZAWA, 1.11. (PAT). Dzień dzisiejszy, rozpoczynający okres 10-ej rocznicy walki o niepodległość stał się wielką manifestacją hołdu dla poległych w walce z wrogiem.

Wczoraj w południe przybyli do Warszawy członkowie zw. obrońców Lwowa, zaciągnęli warty na grobie Nieznanego Żołnierza.

Po nabożeństwie udał się na Plac Saski szereg delegacji z wieńcami, które złożono na grobie Nieznanego Żołnierza.

O godz. 5-ej po południu na Saski Plac przybyły delegacje z wieńcami, a o godz. 5.20 sztafeta z pochodnią zapaloną w kaplicy pod Radzyminem, zbudowanej ku uczczeniu pamięci poległych w roku 1920. Od pochodni tej zapalono 4 znicze na grobie, jednocześnie

zaś na krużganku zapłonął niebieskim światłem olbrzymich rozmiarów krzyż. Orkiestra odegrała hymn narodowy, a uczestnicy uroczystości uczcili bohaterstwo żołnierza polskiego 2-minutowym milczeniem.

OBRADY DWÓCH KONGRESÓW P. P. S.

wykazały krańcowe rozbieżności między dążeniami obu odłamów partii

KATOWICE, 1.11. (PAT). Dziś o godz. 6 wieczorem rozpoczął w Załężu obrady kongres PPS. frakcji rewolucyjnej przy udziale przeszło 100 delegatów bez udziału delegacji

warszawskiej, która w liczbie 70 delegatów przybędzie jutro.

Kongres zagał poseł śląski Biniszkievicz, witając przybyłego na zjazd min. Moraczew-

skiego, któremu zebrani zgotowali burzliwą owację.

Minister Moraczewski wygłosił na kongresie wielką mowę polityczną, w której podziękował na wstępie za przywrócenie mu praw członka partii. Następnie mówca umotywował powody swej współpracy z Rządem, krytykując ostro politykę CKW. PPS, która zarówno państwu jak i klasie pracującej przynosi poważne szkody.

Następnie zabrał głos poseł Jaworowski, podkreślając, że imię Marszałka Piłsudskiego otoczone jest czcią przez robotników warszawskich i nikt nie może wyrwać z serc klasy pracującej tych uczuć dla Marszałka.

Również i poseł Jaworowski wystąpił przeciwko szkodliwej, jego zdaniem, polityce CKW. PPS.

Dalszy ciąg obrad jutro. Min. Moraczewski odjechał dziś o godzinie 10 min. 30 do Warszawy.

DĄBROWA GÓRNICZA, 1.11. Dziś nastąpiło tu otwarcie 21-go kongresu P. P. S. przy udziale około 300 delegatów, wśród których znajdują się liczni posłowie i senatorowie. Otwarcie obrad dokonał pos. Diamand.

Odczytano szereg depesz i listów, a m. in. od marsz. Daszyńskiego, sen. Limanowskiego, od partji socjalistycznych Niemiec, Anglii, Holandji, Szwecji, Szwajcarii, Danji i t. d. W imieniu partji zagranicznych zjazd powitał Fryderyk Adler z Austrii, Prokosz — Czechosłowacji, Ulpe — Łotwy, Staniński — Stanów Zjednoczonych i Kronigiem — partji socjal. w Polsce.

Pierwszy referat polityczny wygłosił sen. Barlicki, zaznaczając, że P. P. S. przechodzi ostry kryzys.

W sprawie stosunku partji do rządu wypowiedział się on za ostrą opozycją, ponieważ rząd rzekomo nie spełnił nadziei, pokładanych w nim przez klasę pracującą.

MIŁOŚĆ, KTÓRA ZABIJA

19-letni młodzieniec śmiertelnie poranił ukochaną kobietę

Niezwykle urodziwą jest 18-letnia Aleksandrowa Mołczanowa, ekspedjentka w jednym z magazynów przy ul. Kruczej w Warszawie.

Wyrwawszy się z piekła bolszewickiego gdzie straciła rodziców, przyjechała do Warszawy.

Tu zamieszkała u państwa Feliksów Rek-Rekowskich przy ul. Nowogrodzkiej Nr. 31, którzy odnajeli jej mały pokój.

Do właścicieli lokalu przychodził często w odwiedziny ich kuzyn

19-letni Michał Małolepszy.

Młody człowiek zakochał się w pięknej ekspedjentce.

Nie dawał jej spokoju, ciągle przesładował ją swym uczuciem.

Ale Ola była

nieczuła na miłosne zaklęcia.

Nie kochała Małolepszego i za nic nie zgodziłaby się zostać jego żoną.

— Niech pan mi na spokój — odpowiadała stale. — Nie kocham pana...

— Musisz być moją — wołał wtedy Małolepszy.

Wczoraj wieczorem doszło między młodymi do sceny. Mołczanowa jeszcze raz kate-

gorycznie odmówiła swej ręki młodemu człowiekowi.

Wtedy dzika myśl zemsty zaświtała w głowie Małolepszego. Chwicił leżący na stole nóż kuchenny

i usiłował go utopić w piersi ukochanej.

Ekspedjentka zasłoniła się ręką. Nóż przeciął mięśnie... Zalana krwią rzuciła się ku drzwiom, w dalszych pokojach chcąc szukać ucieczki przed szaleńcem.

Ale gdy tylko odwróciła się, młody człowiek dopadł jej jednym skokiem i z rozmachem wbił jej

nóż w plecy.

Wezwany lekarz Zołotowia stwierdził

stan groźny

i przewiózł ranioną na jej życzenie do kuchni, zamieszkałych przy ul. Chmielnej nr. 7.

Małolepszego aresztowano.

Kobiety nie bij nawet kwiatem...

Gwałtowna sprzeczka małżeńska

zakończyła się ciężkim poranieniem żony

Przy ul. Południowej 58 mieszkają małżonkowie Bielawscy, którzy od dłuższego już czasu wskutek różnych nieporozumień żyją w niezgodzie i na tem tle bardzo często wynikają między nimi kłótnie, a nawet i bójk.

Wczoraj kłótnia doszła do największego napięcia. Podczas sprzeczki mąż ugodził żonę swą Estere nożem w plecy.

Na krzyk poranionej zbiegli się sąsiedzi,

którzy zastali Estere Bielawską leżącą na ziemi w kałuży krwi.

Zawezwano natychmiast pogotowie miejskie, lekarz którego udzielił rannej pierwszej pomocy, pozostawiając ją na miejscu. Policja o zajęciu spisała protokół, w celu pociągnięcia bestjańskiego męża do odpowiedzialności sądowej.

KRONIKA

Piątek, 2 listopada, Dzień Zaduszny.
Sobota, 3 listopada, Huberta B. W.
TEATRY.

Teatr Miejski — Danton.
Teatr Kameralny — Simona.
Teatr Popularny — Małka Szwarcenkopf.
CO GRAJĄ DZIS W KINACH:
Apollo — Mężczyzna z przeszłością.
Casino — Tajemnica starego rodu.
Capitol — Chicago.
Czary — Demon kopalni złota.
Corso — Cyrk Toma Mixa.
Dom Ludowy — Kobieta z milionami.
Era — Romans kapłanki wschodu.
Grand-Kino — Spowiedź uczciwej kobiety.
Luna — Ramona.
Mimosa — Córki na wydaniu.
Mewa — Skandal w Petersburgu.
Oświatowy — Wschód słońca.
Odeon — Hieny nocy.
Palace — Józefina Baker.
Resursa — Czar grzechu.
Record — Casanova.
Splendid — Robert i Bertrand.
Spółdzielnia — Pamiętnik ekscelencji.
Sfinks — Żółte niebezpieczeństwo.
Syrena — Tajemnica nocy balowej.
Wodewil — Hieny nocy.
Victoria — Tajemnica panny.
Zachęta — Zdrada.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Lipiec (Piotrkowska 193), E. Müller (Piotrkowska 46), W. Groszkowski (Konstantynowska 15), Perelman (Cegielniana Nr. 64), H. Niewiarowski (Aleksandrowska Nr. 37), S. Jankielewicz (Stary Rynek 9).

Zebrań kontrolne rezerwistów

Dziś, t. j. dnia 2-go listopada winni się stawić przed komisją kontrolną Nr. 1, urzędującą przy ulicy Leszno 9 mężczyźni rocznika 1888 zamieszkałi na terenie XIII Komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery:

M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z;

przed komisją kontrolną Nr. 2, urzędującą przy ulicy Nowo-Cegielnianej Nr. 51, mężczyźni rocznika 1900, zamieszkałi na terenie XIII Komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery:

M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z;

przed komisją kontrolną Nr. 1, urzędującą w lokalu PKU przy ul. Nowo Targowej 18 wszyscy mężczyźni rocznika 1900, zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 Komisarjatów P. P. o nazwiskach na litery:

Sa—So.

przed komisją kontrolną Nr. 2, urzędującą przy ul. Konstantynowskiej 62 wszyscy mężczyźni rocznika 1903, zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 Komisarjatów P. P. o nazwiskach na litery:

Sp—Sy.

Jutro, t. j. dnia 3 listopada winni się stawić przed komisją kontrolną Nr. 1, urzędującą przy ul. Leszno 9, wszyscy mężczyźni rocznika 1888, zamieszkałi na terenie XIV Komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery:

A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, Ł;

przed komisją kontrolną Nr. 2, urzędującą przy ul. Konstantynowskiej 62 wszyscy mężczyźni rocznika 1900, zamieszkałi na terenie czwartej komisji 1900bfpk umihrdgv rdgomid XIV Komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery:

A, B, C, D, E, F, G, H;

przed komisją kontrolną Nr. 1, urzędującą przy ulicy Nowo-Targowej 18 mężczyźni rocznika 1900, zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9, 11 Komisarjatów P. P. o nazwiskach na litery:

Sp—Sy;

przed komisją kontrolną Nr. 2, urzędującą przy ul. Konstantynowskiej 62 mężczyźni rocznika 1903, zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9, 11 Komisarjatów P. P. o nazwiskach na litery:

Sz.

Rejestracja rocznika 1908

Dziś winni się stawić dla rejestracji w biurze wojskowo-policyjnym przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 212 mężczyźni rocznika 1908, zamieszkałi na terenie VII Komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery:

L, Ł, M, N, O, P.

Jutro winni się stawić dla rejestracji w biurze wojskowo-policyjnym przy ulicy Piotrkowskiej 212 mężczyźni rocznika 1908, zamieszkałi na terenie VII Komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery:

R, S, Sz, T, U.

Potrójna przesiadka obowiązuje każdego pasażera „trójki” chcącego się dostać z „Górniaka” na Zarzew

Przedłużenie linii Nr. 3 — i poprowadzenie jej w stronę Zarzewa, zamieszkiwaną przeważnie przez ludność robotniczą — było dowodem zrozumienia potrzeby mieszkańców tej dzielnicy — za co należy Dyrekcji K. E. L. przyklasnąć.

Trudno jednak nie zwrócić uwagi na karygodne wprost niedbalstwo istniejące na tej linii. Oto od pewnego czasu — dotarcie 3-ką do krańcowej stacji na Zarzewie, bez potrzeby kilkakrotnego przesiadania się, jest wprost niemożliwe.

Wsiadamy do tramwaju nr. 3 wódmieście, dostajemy się w spokoju do Placu Reymonta — tutaj jednak konduktor oznajmia, że musimy się przesiąść do następnej 3-ki, gdyż ta wraca. Następną 3-ką okrąży się Plac Reymonta i znów jadący dowiadują się, że „wagon jest opóźniony” jedzie zpowrotem

na Cmentarze. Znalazszy się w trzeciej z kolei 3-ce dojeżdżamy do rogu Kilińskiego, gdzie powtarza się ta sama historia. Od tego miejsca pozostaje do krańcowej stacji za ledwie 3 przystanki, które zazwyczaj — nie mogąc doczekać się dalszej 3-ki — przebywa się pieszo.

Nietylko to można „trójce” zarzucić — ale również niesłychany brak punktualności powoduje poważne odchylenia od rozkładu.

Trudno jest w tych wypadkach winić służbę maszynistów, cała odpowiedzialność spada na kierowników ruchu, którzy przez niedbalstwo swoje utrudniają publiczności korzystanie z komunikacji tramwajowej. Byłoby bardzo na miejscu przypomnieć tu o istnieniu przysłowia „Tabakiera dla nosa, a nie nos dla tabakierzy”.

Czterej przechodnie padli ofiarami nieuważnej jazdy szoferów

Przy ul. Przejazd 34 dostał się pod przejeżdżający samochód 43-letni Aleksander Orlewicz, zamieszkały przy ul. Zielonej 12. Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził potłuczenie głowy, twarzy i lewej nogi.

Przy zbiegu ulic Kamiennej i Kilińskiego dostał się pod samochód 14-letni Dawid Jankowski z Zagorzewa, odnosząc rany tłuczone głowy.

Przy ul. Pomorskiej 11 została przejechana przez dorożkę 60-letnia Zysła Sztern, wskutek czego odniosła ogólne potłuczenie.

Szofer P. Wojewody pojechał wczoraj samownie autem na cmentarz w Zarzewie. W drodze powrotnej, wioząc swoją żonę i

dziecko, przy ul. Napiórkowskiego Nr. 174, uderzył wachlem przechodzącego 12-letniego Kazimierza Niewiadomskiego, zamieszkałego przy ul. Grabowej Nr. 16. Uderzony chłopiec doznał obrażeń cieleśnych. Zawezwane pogotowie przewiozło go do szpitala Anny-Maryi. Ponieważ szofer po wypadku nie zatrzymał samochodu, a tem samem, nie okazał pomocy poszkodowanemu, ktoś z tłumu rzucił kamieniem, raniąc szofera i siedzącą obok niego żonę. Następnie szofer dojechał do 14-go Kom. Pol. Państw., gdzie udzielono pomocy poszkodowanej żonie szofera, Stachurskiej, która następnie udała się wraz z dzieckiem do domu. Zawiadomiony o powyższem, karygodnym zachowaniu się szofera, p. Wojewoda natychmiast zwolnił szofera ze służby i polecił oddać go w ręce władz sądowych.

Groby poległych policjantów

były wczoraj udekorowane przez przedstawicieli władz

W dniu wczorajszym na cmentarzu w Zarzewie odbyła się uroczystość udekorowania grobów poległych policjantów, na którą przybyli p. Wojewoda Jaszczolt, oraz przedstawiciele władz.

Złożono wieniec w imieniu komendanta głównego policji państwowej pułk. Maleszewskiego, wojewody Jaszczolta, komendanta wojewódzkiego Elsser-Niedzielskiego, p. o. komendanta miasta Izydorczyka.

Po udekorowaniu grobów wystawiono warłę honorową konnej policji w hełmach, poczem po odegraniu przez orkiestrę policyjną marsza żałobnego uroczystość zakończono. Poświęcenie

Poświęcenie kościoła św. Mateusza

W dniu wczorajszym odbyła się uroczystość poświęcenia kościoła ewangelickiego św. Mateusza przy ul. Piotrkowskiej 279.

W uroczystości tej brały udział wszystkie cechy i gospody, znajdujące się na terenie Łodzi, wraz z sztabami, jak również przybyli p. Wojewoda Jaszczolt, starosta grodzki pan Strzemiński, komendant wojewódzkiej policji p. Elsser-Niedzielski, prezes izby skarbowej p. Towarnicki, kurator szkolny p. Ryniewicz, prezes Sądu Okręgowego p. Bełżyński, prokurator Szmidt, delegacje duchowieństwa, oraz liczne tłumy wiernych.

Po przybyciu p. Wojewody superintendent w Warszawie ksiądz Bursche rozpoczął Mszę świętą, poczem nastąpiły przemówienia. Na tem, po udzieleniu błogosławieństwa, uroczystość została zakończona.

Miejski Kinematograf Oświatowy
WODNY RYNEK (róg Rokicińskiej)
Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21. w soboty i w niedzielę 16.45, 18.45 i 21. Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedzielę o 13 i 15-ej.
Od dnia 30. X. do 5. XI. 1928 r.
119 Dla dorosłych; Dramat w 10 akt.
WSCHÓD SŁOŃCA
(DUNRIE)
W rolach główn. GEORGE O'BRIEN, JANOT GAYNOR i MAGARET LEVINGSTON
Dla młodzieży:
Karjera Chaplina
Komedia w 10 aktach

Którzy rezerwiści

obowiązani są stawić się na zebrań kontrolne

Wskutek ciągłych zapytań czytelników w sprawie odbywających się obecnie zebrań kontrolnych rezerwistów starszych roczników, zwróciliśmy się do wojskowego referatu przy Magistracie, który udzielił nam następujących wyjaśnień:

O ile rezerwista otrzymał w swoim czasie odroczenie od ćwiczeń wojskowych, a następnie w roku 1925 stawił się do odbytych wówczas zebrań kontrolnych, jest on zwolniony od stawienia się do obecnych zebrań.

Natomiast wszyscy rezerwiści, którzy odroczenia od ćwiczeń wojskowych nie otrzymali, winni się stawić obecnie na zebrań kontrolne niezależnie od stawienia się ich do takichże zebrań kontrolnych w roku 1925.

W wypadku, gdy rezerwista w jednym komisarjacie policji otrzymał książeczkę wojskową, a w innym komisarjacie zaś kartę mobilizacyjną, zgłoszenie się jego do obecnie odbywających się zebrań kontrolnych winno nastąpić w obrębie tego komisarjatu policji, w którym otrzymał książeczkę wojskową, w terminie i miejscu komisji, obejmującej dany komisarjat policji.

Ofiara zderzenia tramwaju z samochodem

Przy ul. Konstantynowskiej przed domem Nr. 6 nastąpiło zderzenie tramwaju z samochodem.

Wskutek tego zderzenia przechodząca podczas 30-letnia żona pracownika firmy „Siemens” Janina Malinowska, zamieszkała przy ulicy Jagiellońskiej 14 odniosła rany tłuczone głowy.

Kino DOM LUDOWY
PRZEJAZD 34 634
Wspaniały film p. t.
Kobieta z milionami
Wzruszający dramat życiowy.
W rolach głównych znakomita para wirtuozów ekranu
Pat O'Maley i Mae Busch
Na śmierć i życie walczą 2 kobiety o jednego mężczyznę.
Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 1—3 pp. I m. 75 gr., II. 40 gr. III. 30 gr.
W sobotę, niedzielę i święta od godz. 3 pp. I miejsce 90 gr., II m. 50 gr., III. m. 40 gr.

Teatr i Sztuka

TEATR MIEJSKI

Dziś piątek i jutro sobota wieczorem, połączony dramat historyczny R. Rolland'a „Danton” po cenach popularnych.

Sensacyjny „Proces Marii Dugan” grany będzie jutro o godz. 4-ej po południu.

Ceny popularne.

W niedzielę dwa przedstawienia: o godz. 4 po południu „Pieniądz leży na ulicy” po cenach popularnych, wieczorem jubileuszowe (25) przedstawienie „Dzień grzechu”.

W pełnych próbach scenicznych pod kierunkiem reżysera E. Wiercińskiego poemat dramatyczny Juliusza Słowackiego „Książę Marek”.

Rolę tytułową grać będzie Karol Adwentowicz.

Teatr Miejski a jubileusz Stanisławskiego.

W związku z jubileuszem 30-letniej działalności najznakomitszego reżysera i artysty scen rosyjskich Stanisławskiego, wysłała Dyrekcja Teatru Miejskiego depezę gratulacyjną, łącząc się tym sposobem do hołdu, jaki zasłużonemu reformatorowi teatru, składa cały kulturalny świat.

TEATR KAMERALNY

Dziś o godz. 9-ej wieczorem po raz ostatni „Simona”.

Jutro, sobota, premiera interesującej komedii współczesnej świetnego, niemieckiego pisarza Hermana Bahr'a „Mistrz” z K. Adwentowiczem w roli tytułowej.

Reżyseruje M. Melina.

Bilety sprzedaje Kasa Zamawiań w cukierni ostomskiego od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

TEATR POPULARNY.

Ogrodowa Nr. 18.

Dziś o godz. 8.20 wieczorem, w sobotę i w niedzielę o godz. 4.20 i 8.20 wiecz. graną będzie w dalszym ciągu ciesząca się olbrzymim powodzeniem „Małka Szwarcenkopf”.

TEATR W SALI GEYERA

Piotrkowska 295.

W sobotę o godz. 8.20 wieczorem premiera niefrasobliwej krotkowił „Ciemna plama”, którą jest nieoczekiwany prezent z Ameryki w postaci czarnych bliźniaków. Reżyseruje M. Mieczyski.

Ulubienica Łodzian Władysława Jaśkówna

na ślubnym kobiercu

Onegdaj w kościele św. Krzyża w Warszawie odbył się ślub Władysława Jaśkówny, ulubienicy łódzkiej publiczności, znanej artystki Teatru Literackiego „Gong” z Kazimierzem Krukowskim, cenionym piosenkarzem warszawskiego teatru rewji „Qui Pro Quo”.

Co usłyszymy dziś przez radio

Warszawa, sala 1111.

PIĄTEK, 2-go listopada.
8.45—11.45 Dzień Zaduszny. Transmisja Nabożeństwa z Katedry Poznańskiej.
11.56—12.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserw. Astronom., hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, kom. lotniczo-meteorologiczny.
15.00—15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram.
15.20—15.45 Przegląd wydawnictw periodycznych.
15.45—16.00 Muzyka religijna płyt gramofonowych. Gramofon i płyty ze składu Rudzkiego (Marszałkowska 146 i 87).
17.10—17.35 Odczyt p. t. Święto umarłych w zwyczajach ludowych — Dział Ludoznawstwo.
17.35—18.00 Transmisja odczytu z Krakowa.
18.00—19.00 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Jadwiga Fuksiewiczowa (fort.), Henryka Korska (sopran) i prof. Ludwik Urstein (akomp.).
19.00—19.20. Rozmaitości.
19.30—19.55 Odczyt p. t. O budowie i czynnościach narządu wzroku — Dział Higiena-Medycyna.
19.56—20.00. Sygnał czasu Warszawskiego Obserw. Astronomicznego.
20.00—20.10 Kom. rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej.
20.10—20.15 Nadprogram i komunikaty.
20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Jerzego Bojanowskiego i Gaspara Cassado (wioloncz.).

Łódź złożyła hołd prochom bohaterów

Uroczystości na mogile poległych w roku 1906

Pochód

W dniu wczorajszym o godzinie 11-ej rano przy dźwiękach pieśni wolnościowych i marsza żałobnego Szopena wyruszył z lokalu Stow. b. Więźniów Politycznych, Kopernika Nr. 45, olbrzymi pochód na Polesie Konstantynowskie, celem uczczenia bohaterów z roku 1906.

Coroczne obchody urządzone przez Stow. rżyszenie należą do najbardziej udanych. Dobór najwybitniejszych mówców, powaga chwili, nastrój uroczysty sprawiają, że Polesie Konstantynowskie staje się tem dla Łodzi, czem są stoki cytadeli dla Warszawy: miejscem pamiątek, wspomnień i dumań...

Przemówienia

W imieniu P. P. S. przemawiał p. Kastaniak, podkreślając, że ze stronnictw politycznych, w przeszłości, organizacja, którą reprezentuje, wydała największą ilość bohaterów i męczenników. Organizację wszelaką musi ożywiać, wola zwycięstwa, ideologia, wysokie napięcie etyczne i wiara.

Mecenas Piotr Kon mowił o wrażeniach obrońcy poległych. Szczegóły opowiedziane z procesów, chwil ostatnich skazanych wzmocniły wszystkich do głębi.

Inż. Wojewódzki mowił o drogowskazach płynących z za grobów, o roli ducha w dziejach walki, o rozdrobnieniu klasy robotniczej, niezgodzie, klęskach i wskazaniach na przyszłość.

Przemówienie starosty Rzewskiego

Starosta Rzewski w imieniu Stow. b. Więźniów politycznych wygłosił podniosłe, pełne pięknych myśli przemówienie, które jest syntezą nie tylko dążeń świata pracy, ale zawiera wiele ważnych wskazań o charakterze filozoficznym i państwowo-twórczym.

Historja jest mistrzynią życia, o ile wnosi we współczesność twórcze pierwiastki przeszłości.

Jest wieczną nauką co się wiecznie przetwarza...

Historja bohaterstwa ludzkiego posiadać będzie zawsze niegasnącą aktualność, łączącą stulecia i pokolenia w jedną całość. Wspomnienia o zmarłych i poległych posiadają głęboką dostojność i powagę, przed którą pochylają się czoła, a umysł ludzki staje z czcią przed wielką tajemnicą, z której powstały wielkie prawdy moralne i tęsknice duchowe ludów.

Od tych mogił polskich, rozsianych nie tylko tutaj na Polesiu Konstantynowskim, ale po Polsce całej i szerokim świecie, a tak bliskich sercu naszemu i myśli zbiorowej płynnie światło i wskazania dla żywych: „I ten szczęśliwy, kto padł wśród zawodu. Jeżeli poległych ciałem dał innym szczebel do sławy grodu”.

Wiekuiasty smutek mogił... Niech więc dziś rozum umilknie na chwilę, bo napróżno błądziłby w ciszy grobów. Dajmy swobodę uczuciom i sercu związanemu cieniami drogich nam osób. Nie wszystkie zagadki trapiące nas poprzez wieki rozwiązać możemy czystym rozumem. Tak dziś stwierdzić to możemy, jako pewnik niezłomny, że dzięki tym mogiłom jest Polska Niepodległa. Z ich grobów wyrastają drogowskazy jako słupy ogniste, wskazujące drogę idei, ojczyźnie i pracy. I niechaj te nasze mogiły świecą nam wiekuiście. Niechaj te drogie szczątki objęte koroną cierniową wołają z za światów wielkim głosem: Ze nie dostaliśmy Polski za darmo...

Byliśmy kiedyś wyjęci z pod prawa, przesładowani przez zaborców, bez pardonu, przez rodaków oczerniani i pogardzani. Silnie jednak były nasze serca, gdy czyn nasz rozpałał w mózgach ludzkich wizje słonecznej przeszłości, wolności i niepodległości. Hasło ugody z zaborcami, tak zwane zasady pracy pozytywnej i realnej nie docierały nigdy do głębi mas ludowych, bo nasz naród był „jako lawa, wierzchu zimna, twarda, sucha i plugawa”.

Nie wyziębiły serc ludzkich ani czas ani niewola.

Pomiędzy caratem a nami stały mogiły bohaterów ostatniego powstania z roku 1863, z roku 1905, a w dusze nasze biły przejmując bólem serdecznym męczeńskie wizje obrazów Grotgera. W ogniu walki zdobywaliśmy dostojęństwo duchowe, a w sercach płonęło pożądanie czynu. Poległym bohaterom wolności zawdzięczamy to moralne piękno, które nakazywało nam trwać do ostatka. Pozostali oni w naszej pamięci jako wspaniały pomnik, od którego bił blask mocy i sławy.

Bolesnym, sztyletu pchnięciem, były w owe pamiętne, a osobliwe czasy burz i gromów stanowisko współziomków, którzy nas wtedy traktowali jak zdrajców i zbrodniarzy. Historja jednak osądziła nasz czyn inaczej. Na skutek naszej walki rozluźniły się okowy, powstało setki towarzystw, które szerzyły świadomość i kulturę narodową, a rząd zaborczy, kocietując pewne stery społeczne, obiecywał autonomję... Nagromadzone w ciągu długich lat bóle, krzywdy, pragnienia, poczęły się wyładowywać bezwzględnie z całą mocą żywiołu, który druzgotał przeszłość i tamy, ażeby na gruzach przemocy, utworzyć drogę nowemu życiu. Konał świat niewoli i kajdan, pod razami uciemienionych ludów, a płomień buntu przerzucił się z krańca na krańce państwa carów, budząc wśród narodów nową wiosnę, wieszcząc kres despotyzmowi carów.

I dziś nie z głowami pochylonemi stoimy nad mogiłami, ale pełni dumy, że ludzie wyrosli z głębin ludowych, umierali jak przystało na bohaterów i żołnierzy.

Oni przywrócili Polsce honor i cześć, bo jedynym obrońcą honoru niewolnego narodu z roku 1905 był bojowiec ten pierwszy po 1863 roku żołnierz polski. Byli to ludzie, którzy na śmierć ojczyzny zgodzić się nie chcieli, a w wygasłym ognisku jej życia doszukać pragnęli oskier, usiłując je rozdmuchać w ogień wielki. Była to jedyna bohaterska elita wyzwalającej się ojczyzny! I szły wtedy po Polsce całej słowa wielkie, twórcze, porywające masy do walki, budzące uko-

chanie wielkich ideałów. Z słowa rodził się czyn, z czynu poświęcenie, rycerstwo i ofiara... Na miejsce jednego, który ubył z szeregów walki, stawało dziesięciu.

W ogniu walki zaciętej rodzili się bohaterowie i wyrastały coraz to nowe mogiły Okrzejów, Szumanów.

Dziś idziemy gościńcem Polski, gościńcem dziejów.

Duch czasu nie przenika bez ludzkiej pomocy do serc i mózgów, ale od zarania dziejów zasilany jest znojem, ofiarami i krwią męczeńską tych, co go odkryli, co dla niego żyli i ginęli. Czasem wieki mijają, zanim światła, które na wyżynach błysną, przenikną do szerokich mrocznych nizin. W imię więc tych, co legli osamotnieni za swoje ideały i przekonania czcimy i szanujemy tych, którzy stają na czele narodu, gromad ludzkich, instytucyj społecznych i innych. Pamiętajmy, że jednostki, których imionami szczyścić się możemy wobec świata, to nie oderwane od narodu wyjątki, nie kwiaty obcą ręką do martwej gałązki przywiązane, to krew z krwi naszej i kość z kości naszej, to wyraz i wynik duszy narodu, jego tysiącletniego rozwoju, jego wspólnej pracy, dążeń, celów, marzeń i ideałów.

Musimy Polskę, która powstała z „trudu naszego i znoju” okuć w pancerz siły, woli i mocy, nadstawiać wichrom przeciwnym piersi i stać niezłomnie na straży naszych granic, ażeby krew przelana tutaj nie poszła na marne.

Musimy z dusz naszych wykrzesać hart i wolę Traugutów, Bardowskich, Osieńskich, Pietrusińskich, Kopisów i Okrzejów. Nie wstydzimy się tego, że dzierżyć musimy krapkę dłoni miecz obrony i plug, te niezbędne czynniki istnienia naszego Państwa. Wtedy spełnimy należycie testament płynący od prochów i mogił...

A gdy przyjdzie nasza ostatnia godzina, czy zastanie ona nas przy pracy, czy na polu walki za Ojczyznę, to przykład tych, co też legli, nauczy nas jak umierać należy da sprawy i dla tych, co po nas przyjdą, aby trwać i walczyć o Polskę szczęśliwą i promienną.

HASŁO SPORTOWE

„Nie mów hop! póki nie przeskoczysz!”

czyli

„TURYSKI” JESZCZE NIE ZDOBYLI MISTRZOSTWA POLSKI

„Głos Polski” w artykule „Nico o moralnym zwycięstwie Łodzi” ze zwykłym tupetem napadł w ordynarny, sobie właściwy sposób na Łódzki Klub Sportowy.

Recenzent sportowy „Głosu” bierze w obronę Klub Turystów, którego jest członkiem i wylewając krokodyle łzy nad rzekomo nędznymi wynikami Łódzkiego Klubu Sportowego, pisze:

Podstawą rywalizacji jest stan tabeli ligowej, która jak wiadomo przemawia na korzyść Turystów, znajdujących się na 8 miejscu przy dwunastem, piastowanym przez Ł. K. S. Stosunek posiadanych punktów przemawia cyfrą 6 na korzyść fioletowych, to samo dotyczy dziś stosunku bramek.

Która więc drużyna jest lepsza? woła z triumfem recenzent „Głosu”.

Nie wiemy! — odpowiem mu w imieniu tysięcy bezstronnych sportowców, gdyż w

tymże samym dniu, w którym ukazał się artykuł, nastąpiły tylko „takie maleńkie” zmiany: ŁKS. przesunął się z 12-tego miejsca na 10-te, zdobył dwa cenne punkty, ustalając stosunek bramek na 55:49 na swoją korzyść, podczas gdy stosunek bramek u Turystów jest daleko gorszy, gdyż wyraża się liczbami 50:49.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że ŁKS. rozegrał o jeden mecz mniej niż Turyski i nie otrzymał dwóch walców (4 punkty) za spotkania z TKS-em, to na zapytanie „Głosu”, „który klub jest lepszy?” nie możemy odpowiedzieć tak, jakby tego chciał „robotniczy” organ przyjaciół przemysłowca Kona. Sportowiec.

Koncertowa gra Ł. K. S. z Warszawianką przyniosła moralnemu mistrzowi Łodzi dwa cenne punkty

WARSZAWA:

Zasłużony sukces ŁKS., którego atak grał koncertowo. Do paury dwie bramki padają ze strzałów Durki i Króla. Po zmianie stron Warszawianka nie wykorzystuje 15-minuto-

wej przewagi, natomiast Ł. K. S. w ostatnim kwadransie zdobywa dalsze trzy bramki przez Króla, Durkę i Trzmiele. Sędziował p. Rutkowski.

Zasłużona porażka „Turystów”

w Krakowie

Wisła — „Klub Turystów” 5:0 (2:0)

W dniu wczorajszym drużyna Turystów zmierzyła się w Krakowie z Wisłą w walce o mistrzostwo Polski, ulegając w stosunku 5:0 (2:0).

Do paury gra równa i bardzo ciekawa. Turyski nie wykorzystują całego szeregu dogodnych sytuacji podbramkowych, natomiast Wisła zdobywa dwie bramki przez Reymana. Po zmianie stron Turyski opadli na siłach i Wisła zdobywa dalsze trzy bramki przez Reymana, Balcera i w ostatniej minucie z rzutu karnego za b. wątpliwe przewinienie przez Kotlarczyka. Drużyna łódz-

ka zaprezentowała się naogół dodatnio. Powodem porażki było zmęczenie graczy, którzy spóźnili się na pociąg w Koluszkach i przybyli do Krakowa miast o godz. 2.30 w nocy o godz. 7-ej rano, tak, że zawodnicy nie mogli należycie wypocząć. Turyski wystąpili w następującym składzie: Michalski, Karasiak, Kubik Al., Hinc, Weliszek, Szulc, Hermans, Stolarski, Błaszczynski, Węglowski i Michalski. Meczem kierował p. Krukowski naogół dobrze, jedynie niepotrzebnie podrykował rzut karny przeciwko Turystom za faul, którego wogóle nie było

Czarni — Cracovia 4:3 (3:1)

LWÓW:

Gra b. ciekawa. Do paury przewaga Czarnych, którzy zdobywają trzy bramki przez Nastulę 2 i Winnickiego 1. Dla Cracovii — Gintel. Po zmianie stron Cracovia zdobywa dwie bramki z karnych przez Gintla, a Czarni jeszcze jedną bramkę przez Nastulę. Sędziował p. Rosenfeld. Cracovia grała 4-ema rezerwowymi.

Mecz Hasmonia — Śląsk nie odbył się, wskutek tego, iż Hasmonia nie stawiała się do gry w Katowicach.

Piłka nożna w Łodzi

W dniu wczorajszym odbyły się w Łodzi jedynie dwa spotkania footballowe:

HASMONEA — ORLE (Zgierz) 4:0 (1:0).

Zasłużone zwycięstwo Hasmonie łódzkiej, która powraca do swej dobrej formy. Bramki dla Hasmonie zdobyli Humec 3 i Rotapel 1. Drużyna zgierska grała słabo. Mecz o mistrzostwo klasy B i wejście do klasy A. Sędziował p. Rakowski. Boisko przy ulicy Wodnej.

ŁTSG. II. — K. K. S. (Kalisz) 4:2 (1:0).

Boisko WKS., godz. 2.30. Zasłużone zwycięstwo drużyny ŁTSG., która górowała nad przeciwnikiem zarówno w polu jak i pod bramką. W drużynie kaliskiej zawiódł bramkarz. Sędziował p. Kowalski. Innych imprez sportowych w dniu wczorajszym w Łodzi nie było.

Sarnacki zwycięża w biegu na przełaj

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie bieg na przełaj. Zwyciężył Sarnacki w czasie 10,44.8. W ogólnej punktacji klubowej pierwsze miejsce zajmuje Polonia 49 p., 2) Az. S., 3) Warszawianka. Ł. K. S. — 6. miejsce.

Tabela gier ligowych

Nazwa klubu	Gier	Punktów	Kubramek
1. Wisła	25	39	87:31
2. Warta	25	36	54:34
3. Legia	25	32	69:37
4. Cracovia	26	32	57:40
5. I. F. C.	24	30	59:42
6. Pogoń	26	30	60:53
7. Polonia	26	28	59:54
8. Turyski	27	27	50:49
9. Czarni	22	24	45:45
10. Ł. K. S.	26	23	55:49
11. Ruch	23	23	38:43
12. Warszawianka	24	23	49:55
13. Hasmonia	26	15	43:65
14. Śląsk	25	12	25:71
15. T. K. S.	28	6	28:99

W tabelce powyższej uwzględniono walcówkę dla Śląska z powodu niestawienia się Hasmonie do gry.

KINO TEATR
CZARY

Dziś i dni następnych

Początek seansów o g. 4 pp., w sob. i niedz. o g. 1. pp. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Dziś niebywały program! Wielka światowa atrakcja p. t.
Demon kopalni złota

potężny cowboysko-sensacyjny dramat z udziałem:
pogromcy dzikiego zachodu **Richarda Arlena**
nieustraszonego cowboya

KINO TEATR
„SYRENA”
ŁÓDŹ ALEKSANDROWSKA 37 TEL. 49-48

Dziś i dni następnych!

Z cyklu szlagierów o podwójnych programach

I-szy obraz **Tajemnica Nocy Balowej**

II-gi obraz **KOMORNIK**

Przepiękna komedia, huragany śmiechu

Dramat sensacyjno-salonowy z najlepszymi artystami Ameryki

Komedja powyższa jest najlepszą, jaką dotychczas widzieliśmy

Rod La Roque, Joffa Goudal i Noah Berry

Wolne wejścia nieważne.

Wobec długiego programu, aby się nie tłoczyć przy kasie prosimy o przybywanie na wcześniejsze seanse

Nast. program **HARRY PEEL**

(2 serje) 16 aktów razem

I-sza serja **„UPIORY”**

II-ga serja **Na właściwym tropie**

Wkrótce **Wschód Słońca**

Orkiestra pod kierunkiem A. FAJNERA. — Początek seansów w dni powsz. o godz. 5 pp. w soboty i święta o godz. 1 pp. w soboty i święta o godz. 1—1.30 pp. dla dorosłych 60 gr. dla dzieci 30 gr. W poniedziałki ceny niższe.

Kino RESURSA

Kilińskiego Nr. 123.

Od wtorku dnia 30-go października do poniedziałku dnia 5 listopada r. b. włącznie

Wspaniały program p. t.

Czar grzechu

(Tragedja w Alpach)

W roli głównej

Włodzimierz Gajdarow i Lucy Doraine

Rewelacyjny ten film obiegł wszystkie ekrany europejskie.

Początek seansów w dni powszednie o g. 5,30, 7,15 i 9:20
w dni świąteczne o godz. 3, 5, 7 i 9

SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli, diamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach niskich

J. OLEJNICZAK, Łódź, Główna 14

UWAGA Szkło inspektowe w wielkim wyborze

Dr. med. Różaner **Doktor Klinger** **Dr. med. S. Neumark**

Dzielna № 9
Tel. № 28-93

Powrócił

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dla pań od 3—5 pp.

Powrócił.

Choroby weneryczne, skórne i włośnowe

leczenie lampą kwarcową **Andrzeja № 2.** Tel. 32-23. Godziny przyjęć: od 1,30 — 2,30 dla Pań od 6—8 dla panów, W niedziele i święta 2,14 od 10—12

Choroby skórne i weneryczne

Leczenie promien. Roentgena

ul. Moniuszki 5 Telefon 70-50. Przyjmuje od 11—2 i od 7—8, Panie od 3—4.

Dr. 213

Sołowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Piotrkowska 99
Tel. 44-92

Przyjmuje od 12 do 4 po poł. i od 8-jej do 9 wieczór. W niedziele i święta od 10—2 pp.

Dr. med. LUBICZ

Cegielniana 43 Tel. 41-32

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Naświetlanie lampą kwarcową.

Przyjmuje od godz. 8 do 10 rano i od godz. 5—8 wiecz. Dla pań od 3—5 oddzielna poczekalnia

Dr. med. A. Gotlib

Akuszeryja i choroby kobiece
ul. Piotrkowska 26, tel. 77-50
Przyjmuje od 4—7. 418

Poradnia Wenerologiczna Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1.

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9—2 pp. leczenie chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych. Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Niemość płciowa: Konsultacje z neurologiem i urologiem.

Gabinet Światło-Lecznicy
Kosmetyka lekarska. Oddzielna poczekalnia dla kobiet. **PORADA 3 zł.** 431

Dr. Heller

Choroby skórne i weneryczne
ul. Nawrot 2.
Do 10 rano i 4—8 w. Dla pań specj. godz. 3—5 po poł. w niedziele od 11—2 pp.

Dr. med. Niewiażski

przeprowadził się na ul. Andrzeja 5
Tel. 59-40.

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe **Naświetlanie lampą kwarcową.** 467
Przyjmuje od 8—10 rano i od 5—9 wiecz. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Potrzebna zaraz nauczycielka języka francuskiego z pełnymi kwalifikacjami do wszystkich klas gimnazjum **Oferty sub. Gimnazjum** 98

Poszukuje spółniczek do większego składu delikatesów z gotówką do 3 tys. zł. **Oferty** pod Samodzielna do Administracji. 99

Potrzebni stolarze na meblowe roboty. **Konstantynowska 74** 96

Zagubiona matrykuła wydana przez Gimnazjum Niemieckie na imię Ruty Kloetzbe. 95

KINO FLORA

Od wtorku, dnia 30-go października do poniedziałku, dnia 5-go listopada 1928 r. włącznie:

Romans Kapłanki Wschodu

w roli głównej: **Bernard Goetzke.**

dawniej „FLORA”, Zawiszy 22 (Bałuty)

Orkiestra symfoniczna pod batutą p. Estreicha

oraz w godz. wiecz. od godz. 10 i pół. „Jak powstaje człowiek czyli tajniki powstania życia ludzkiego” i choroby weneryczne

ODEON

Przejazd 2.

Dziś i dni następnych!

NAJNOWSZA PRODUKCJA 1928 r.

LUCJANO ALBERTINI, VIVIAN GIBSON

we wspaniałym salonowym dramacie w 10 aktach p. t.

„HIJENY NOCY”

Szalony przepych wystawy. Niewidziane dotąd popisy kabaretowe.

Ceny miejsc w „WODEWILU” Łoże 2,50, I. m. zł. 2.—, II. m. zł. 1,50, III. m. zł. 1.—

WODEWIL

Główna 1

CORSO

Zielona 2

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Cyrk Toma Mixa

Dramat cyrkowy **Tom Mix**
W roli głównej:

Nadprogram: **FARSA.**

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym miesięcznie zł. 4.10
Zamiejscowa 5.—
Zagranica 8.—
Odsoszenie do domu 0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65.210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Na I-jej stronie 50 groszy za wiersz milimetr. i łam. (strona 4 łamy)
W tekście 40 „ „ „ „ „ 1 „ „ 4 „
Za tekstem 30 „ „ „ „ „ 1 „ „ 4 „
Nekrologi 30 „ „ „ „ „ 1 „ „ 4 „
Zwyczajne 8 „ „ „ „ „ 1 „ „ 10 łamów
Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłosz. 50 gr. Ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30% drożej.
Ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 proc. drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filij i w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50% drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100% drożej.
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego za wia domienia.
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.
Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane są za bezpłatne.
Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.